

Tomasz Kubalica

Adam Wiegner  
wobec zagadnienia poznawczego  
w oświetleniu Leonarda Nelsona\*

Adam Wiegner  
in the Light of Leonard Nelson's Problem of Knowledge

**Abstract:** The subject of the article is the influence of the broadly understood Neo-Kantianism on the assimilating of Kantians ideas of critical philosophy (critical method) in Poland. I would like to present a philosophical and historical reflection on the dissertation of professor of University of Poznan Adam Wiegner (1889—1967), entitled *Zagadnienie poznawcze w oświetleniu L. Nelsona (Problem of Knowledge in the Light of L. Nelson, 1925)*, in which he undertook a critical analysis of Nelson's problem of impossibility of the theory of knowledge and possibilities of the metaphysics. The main aim of the article is to present the Neo-Kantians (as well as the Neo-Friesians) context of the above-mentioned Wiegner's dissertation and to reflect on the reception of Nelson's thoughts in Poznań. I would like to show that, contrary to the schematic simplification, Neo-Kantian thought had a significant influence on the shape of philosophy in Poland.

**Keywords:** Adam Wiegner, Leonard Nelson, theory of knowledge, Neo-Kantianism

Poznański logik i filozof Adam Wiegner (ur. 16.12.1889, zm. 28.09.1967) uzyskał doktorat z filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w 1923 roku, by w 1928 roku podjąć pracę

---

\* Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przekazanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/11/B/HS1/03937.

na Uniwersytecie Poznańskim<sup>1</sup>. Był on wszechstronnym badaczem znanym z prac poświęconych logice, filozofii fizyki, teorii poznania, ontologii, historii filozofii, a nawet psychologii. Wiegner uchodzi za twórcę koncepcji empiryzmu postaci oraz prekursora hipotetyzmu. Najlepiej zbadany jest jego dorobek w zakresie logiki<sup>2</sup>. Jego analizy semantyczne przedstawione w powojennym artykule *O abstrakcji i konkretyzacji*<sup>3</sup> zainspirowały powstanie w latach siedemdziesiątych idealizacyjnej koncepcji nauki poznańskiej szkoły metodologicznej.

Wiegner rozpoczyna swoją rozprawę pt. *Zagadnienie poznawcze w oświetleniu L. Nelsona* od podstawowej kwestii relacji mistrza i ucznia między Jakobem Friedrichem Friesem a Leonardem Nelsonem (a pośrednio także Immanuelem Kantem), podkreślając, że „Nelson nie jest zwykłym komentatorem, ale kongenialnym współtwórcą nauki swego mistrza, którego ochronił przed zagrażającym mu niezasłużonym lekceważeniem i zupełnym zapomnieniem”<sup>4</sup>. Ten związek zostaje uzupełniony i rozszerzony w odniesieniu do Kanta, którego filozoficznym spadkobiercą był Fries. W relacji Kant — Fries mamy jednak do czynienia nie tyle z prostą kontynuacją i rozwinięciem, taką jak w przypadku związku Friesa i Nelsona, ile przede wszystkim ze zwróceniem uwagi na najważniejsze odkrycie Kanta, a następnie z oczyszczeniem tego pomysłu z błędów i nieporozumień samego Kanta oraz pokantowskiej filozofii. Relacja uczniowska w ujęciu Wiegnera nie sprowadza się zatem tylko do kontynuacji, lecz polega również na pewnego rodzaju filozoficznej rafinacji czy też uszlachetnieniu danej myśli w celu nadania jej pożądanых lub pozbawienia niepożądanych właściwości. Tym samym można powiedzieć, że bycie uczniem poznającym myśli mistrza nie tylko może, lecz wręcz powinno być działaniem twórczym i krytycznym.

Okazuje się zatem, że filozoficzna inspiracja może przybierać różną postać: od kongenialnej kontynuacji do krytycznej rafinacji. Niezależnie od omówionej formy naśladownictwa inspiracja może być skuteczna albo bezowocna. Podanym przez Wiegnera przykładem bezowocnej kontynuacji myśli Friesa była działalność jego bezpośred-

<sup>1</sup> P. ZEIDLER: *Logika, metodologia i filozofia nauk na Uniwersytecie Poznańskim w dwudziestoleciu międzywojennym* (Władysław Kozłowski, Zygmunt Zawirski, Adam Wiegner). W: *Filozofia na uniwersytecie w Poznaniu. Jubileusz 90-lecia*. Red. T. BUKSIŃSKI. Poznań 2010, s. 207.

<sup>2</sup> T. BATÓG: *Problematyka logiki tradycyjnej w pracach Adama Wiegnera*. „Studia Logica” 1968, t. 23, nr 1, s. 143—146.

<sup>3</sup> A. WIEGNER: *O abstrakcji i konkretyzacji*. „Studia Filozoficzne” 1960, t. 16, nr 1, s. 201—209.

<sup>4</sup> A. WIEGNER: *Zagadnienie poznawcze w oświetleniu L. Nelsona*. Poznań 1925, s. 3.

niego ucznia Ernsta Friedricha Apelta (1812—1859) w ramach tak zwanej starej szkoły Friesa<sup>5</sup>, któremu nie udało się zwrócić uwagi ogółu na naukę mistrza z powodu braku odpowiedniego nastawienia ze strony potencjalnych odbiorców. Do pewnego stopnia udało się to Nelsonowi w ramach nowej szkoły Friesa<sup>6</sup>. Nelsonowska kontynuacja filozofii Friesa polegała na skupieniu kręgu znaczących przedstawicieli różnych dziedzin nauki wokół wznowionego przez niego od 1904 roku czasopisma „Abhandlungen der Fries'schen Schule. Neue Folge”, w którym wydawane były teksty polemiczne, uzupełniające i rozwijające koncepcję Friesa.

Rozprawa Wiegnera stanowi polemikę z dwoma opracowaniami filozofii Friesowskiej: rozprawą Alfreda Kasitla *J.Fr. Fries' Lehre von der unmittelbaren Erkenntnis*<sup>7</sup> z 1912 roku oraz pracą Waltera Mechlera *Die Erkenntnislehre bei Fries, an ihren Grundbegriffen dargestellt und kritisch erörtert*<sup>8</sup> z 1911 roku.

Kastil był uczniem Brentana i profesorem Uniwersytetu w Innsbrucku, który podjął w roku 1912 problem Friesa. Jednak Kastil w swej rozprawie analizuje nie tylko filozofię Friesa i Kanta, ale przede wszystkim jej interpretację, której dokonał Nelson<sup>9</sup>. Natomiast Mechler dedykuje swe dzieło Ottonowi Liebmannowi i w jego perspektywie podejmuje krytykę filozofii Friesa, dochodząc do wniosku, że „nie możemy uznać całości Friesowskiej nauki o poznaniu za przekonywującą [sic!] ani za »ulepszenie« nauki Kantowskiej”<sup>10</sup>. Stanowisko Mechlera pokazuje rozdział dotyczący rozumienia pojęć psychologii i antropologii między tymi dwoma neokantowskimi ujęciami znaczenia filozofii Friesa.

Dla Wiegnera istota filozofii Nelsona sprowadza się do wykazania bezpłodności teorii poznania, którą jako teorię obiektywnej ważności poznania w ogóle wiąże z neokantyzmem. Lecz sam neokantowski

---

<sup>5</sup> Do reprezentantów pierwszej szkoły Friesa (1847—1849) zalicza się takie postacie, jak: Ernst Friedrich Apelt (1815—1859), Ernst Sigismund Mirbt (1799—1847), Friedrich van Calker (1790—1870), Heinrich Johann Theodor Schmid (1799—1836), botanik Ernst Hallier (1831—1904), zoolog Oscar Schmidt (1823—1886), matematyk Oskar Schlömilch (1823—1901).

<sup>6</sup> Gerhard Hessenberg, Karl Kaiser, Otto Meyerhof, Franz Oppenheimer, Minna Specht, Arthur Kronfeld, Rudolf Otto, Paul Bernays, David Hilbert, Kurt Grelling, Richard Courant, Max Born, Carl Brinkmann i Alexander Rustow.

<sup>7</sup> A. KASTIL: *Jakob Friedrich Fries' Lehre von der unmittelbaren Erkenntnis, eine Nachprüfung seiner Reform der theoretischen Philosophie Kants*. Göttingen 1912.

<sup>8</sup> W. MECHLER: *Die Erkenntnislehre bei Fries: aus ihren Grundbegriffen dargestellt und kritisch erörtert*. Erster Teil. Jena 1911.

<sup>9</sup> Zob. A.J. NORAS: *Historia neokantyzmu*. Katowice 2012, s. 353.

<sup>10</sup> W. MECHLER: *Die Erkenntnislehre bei Fries...*, s. 90.

zwrot antymetafizyczny ocenia jako „jedyny sposób wyjścia z anarchii myślowej, do której doprowadził szal spekulacyjny metafizyków”<sup>11</sup>. Nelsonowskie zarzuty przeciwko teorii poznania sprowadzają się przede wszystkim do niemożliwości wyprowadzenia wniosku syntetycznego z samych przesłanek analitycznych<sup>12</sup>. Gdyby teoria poznania była możliwa, to oznaczałoby zawieszenie ważności sądów syntetycznych, a to musiałoby prowadzić albo do *regressus ad infinitum*, albo do *petitio principii*. Wiegner rozważa również Nelsonowskie zarzuty pod kątem psychologicznej możliwości poznania. W ujęciu Wiegnera poznanie jako fakt nie może być przedmiotem żadnej problematyzującej je teorii. Badanie warunków możliwości poznania zarówno w ramach psychologicznej, jak i niepsychologicznej teorii poznania jest bezprzedmiotowe, ponieważ w istocie nie ma takiego rodzaju poznania, które pragnie badać teoria poznania.

Dla Wiegnera dowód obiektywnej ważności poznania w ogóle nie jest możliwy, bo nie ma poznania w ogóle, lecz zawsze jest to poznanie indywidualnego aktu poznawczego. Dostrzega on jednak pewne pozytywy i dochodzi do następującego wniosku: „Sens posiadać może tylko pytanie, czy pewne poznanie jest obiektywnie ważne, czyli prawdziwe, ale to pytanie nie wymaga odrębnej nauki. Niemożliwość »teorii poznania« tkwi więc nie w niemożliwości rozstrzygnięcia problemu obiektywnej ważności poznania w ogóle, ale w bezsensowności powyższego pytania”<sup>13</sup>. Wiegner przeciwstawia się zatem racjonalistycznym uogólnieniom problemu sprowadzalnego do empirycznego zagadnienia psychologii poznawczej. Postuluje on rozróżnienie bezpośredniej i pośredniej świadomości przedmiotu (poznania), to znaczy świadomości przedmiotu, i podporządkowania przedmiotu pojęciu (pojmwaniu). W konsekwencji należałoby przededefiniować pojęcie teorii poznania tak, by utożsamić ją z psychologią poznawczą, która oznacza teorię wyjaśniającą fakty poznania, przy czym wyjaśnianie oznacza podanie warunków koniecznych i wystarczających danego faktu<sup>14</sup>. Taka wyjaśniająca psychologia poznawcza nie może jednak posłużyć do postulowanej przez Nelsona dedukcji zasad. Ponadto Wiegner proponuje różniczkową psychologię poznawczą, która ma oddać typologię poznawczą, aksjomatycznie definiującą formę poznania (pojęcie poznania w ogóle), logikę poznania oraz analizę aksjomatyczną historycznie danych systemów filozoficznych. Wymieniona przez Wiegnera logika poznania częściowo realizowałaby założenia

<sup>11</sup> Zob. A. WIEGNER: *Zagadnienie poznawcze w oświetleniu L. Nelsona...*, s. 7.

<sup>12</sup> Zob. *ibidem*, s. 9.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 64.

<sup>14</sup> Zob. *ibidem*, s. 66.

Nelsonowskiego programu metody krytycznej, ale bez roszczenia sobie pretensji do rozstrzygania kwestii metafizycznych. Wiegner docenia w myśleniu Nelsona (czy też Friesa albo Kanta) to, że zwrócił uwagę na złudność problemu teorii poznania oraz na wartość regresji. Zaslugą krytycyzmu Friesa jest również idea konsekwentnego związku między filozofią i nauką szczegółową.

Interpretacja Wiegnera zmierza jednak dalej i wyjaśnia leżące u podstaw argumentacji Nelsona rozróżnienie między poznaniem bezpośrednim i poznaniem pośrednim w sądach<sup>15</sup>. Niezawodną wartość kognitywną ma jedynie poznanie bezpośrednie rozumiane jako wytwór władz poznawczych, podczas gdy poznanie pośrednie jest omylne, gdyż zależy nie tylko od władz poznawczych, lecz również od woli. Można zatem dojść do wniosku, że zarzuty Nelsona dotyczą teorii poznania jako teorii poznania bezpośredniego, natomiast nie obejmują teorii poznania pośredniego (teorii sądu)<sup>16</sup>. Analiza poznania pośredniego musi zakładać jego omylność, to znaczy możliwość sądenia zgodnego lub niezgodnego ze stanem rzeczy. Tylko jeżeli utożsamiamy poznanie z sądem, to teoria poznania jest możliwa. Odrzucenie tego utożsamienia pozwala, zdaniem Wiegnera, „z jednej strony podtrzymać ważność postulatu [dostatecznej podstawy — T.K.] wobec sądów, a z drugiej uniknąć mielizny pseudoproblematu obiektywnej ważności poznania w ogóle”<sup>17</sup>. Właściwym kryterium prawdziwości poznania pośredniego zawartego w sądzie jest poznanie bezpośrednie<sup>18</sup>. Nie może to jednak być spostrzeżenie, gdyż jako rodzaj naoczności zmysłowej jest ono zawsze indywidualne i konkretne, a zasady poznania muszą być ogólne i konieczne. Dla Friesa i Nelsona takiego rodzaju poznanie dostarcza w doświadczeniu wewnętrznym bezpośredniego nienaocznego poznania czystego rozumu<sup>19</sup>. Uznają oni zatem wbrew klasycznej dychotomii Arystotelesa, że pomiędzy sądem a naocznością istnieje trzeci rodzaj poznania o charakterze ogólnym, abstrakcyjnym, ale nienaocznym.

Do tego rodzaju poznania dochodzimy na drodze regresji, którą Wiegner rozumie jako czysto logiczną abstrakcję i analizę sądów

<sup>15</sup> Zob. *ibidem*, s. 10.

<sup>16</sup> Badeńska i marburska teoria poznania jest przede wszystkim teorią sądu.

<sup>17</sup> A. WIEGNER: *Zagadnienie poznawcze w oświeceniu L. Nelsona...*, s. 11.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>19</sup> L. NELSON: *Die kritische Methode und das Verhältnis der Psychologie zur Philosophie: Ein Kapitel aus der Methodenlehre*. In: IDEM: *Gesammelte Schriften in neun Bänden: Die Schule der kritischen Philosophie und ihre Methode*. Bd. 1. Hamburg 1970, s. 33.

danych w życiu i praktyce naukowej<sup>20</sup>. Regresja ma za zadanie wykrycie nieświadomych założeń tkwiących w naszym poznaniu i jest logiczną odwrotnością dowodu polegającego na progresywnym wyprowadzaniu następstw z danych przesłanek. W tym punkcie Wiegner — wraz z Nelsonem — prostuje błąd Friesa, który uważał regresję za akt psychologicznej samoobserwacji<sup>21</sup>. Wiegner zwraca przy tym uwagę na niejednoznaczność ujęcia regresji przez Nelsona. Według Wiegnera, jest ona bowiem tożsama z metodą aksjomatyczną, natomiast Nelson sytuuje ją w zgoła odmiennym kontekście Kantowskiej transcendentальной dedukcji kategorii.

Wiegner w części krytycznej swojej rozprawy wykazuje, że Nelson nie stosuje się do postulowanych przez siebie wymagań, gdyż uważa, że „nelsonowskie [sic!] terminy refleksji, poznania i przedmiotu poznania posiadają znaczenie zupełnie odmienne od potocznego i przez to podpadają pod zarzut »dowolności« definicyjnej — w znaczeniu takim, w jakim Nelson stawia ten zarzut innym psychologom”<sup>22</sup>. Wiegner zarzuca Nelsonowi, że nie używa on terminu „refleksja” w przyjętym psychologistycznym znaczeniu, lecz jako oznaczenie refleksyjnej właściwości sądu, a ponadto że używa go w dwuznaczny sposób zarówno na oznaczenie „czynności”, jak i „władzy” do jej dokonywania. Jednak poważniejszy zarzut dotyczy terminu „poznanie”, którego Nelson używa w odniesieniu do hipotezy Kanta o istnieniu rzeczy w sobie, gdy mówi o niepoznawalności rzeczy w sobie. Nelson myli, zdaniem Wiegnera, poznanie (wiedzę) o rzeczy w sobie z poznaniem tego poznania, czyli z wiedzą o tym poznaniu. Konsekwencją błędnego rozumienia poznania jest odmiennosc rozumienia „przedmiotu poznania”, do którego — według Nelsona, choć wbrew powszechnemu zwyczajowi — odnosi się również bezpośrednio nienaoczne poznanie dokonujące się w doświadczeniu wewnętrznym. Wiegner argumentuje, że nikt nie nazywa atomów przedmiotami zewnętrznego doświadczenia, lecz po prostu — przedmiotami. Ponadto Wiegner podnosi sprawę nadmiernej obrazowości, a tym samym nieściśłości związanych z pojęciem ugruntowania (*Begründung*)<sup>23</sup>, a także z pojęciami takimi jak „źródło”, „pochodzenie” i „podstawa”, które mają zasadnicze znaczenie w Nelsonowskich sporach z empirykami (z Ernstem Machem)<sup>24</sup>. Wspomniane nieściśłości

<sup>20</sup> Zob. A. WIEGNER: *Zagadnienie poznawcze w oświeceniu L. Nelsona...*, s. 13.

<sup>21</sup> Zob. ibidem, s. 14, przypis 14.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 26.

<sup>23</sup> Zob. ibidem, s. 30.

<sup>24</sup> L. NELSON: *Ist metaphysikfreie Naturwissenschaft möglich? [1908]*. In: IDEM: *Gesammelte Schriften in neun Bänden: Die kritische Methode in ihrer Bedeutung für die Wissenschaft*. Bd. 3. Hamburg 1974, s. 233—282.

pojęciowe mają istotne znaczenie dla podstawowej kwestii możliwości teorii poznania podniesionej przez Nelsona, gdyż dotyczą takich pojęć jak „poznanie” i „przedmiot poznania”, a także ugruntowania obiektywnej ważności.

Najważniejsze zastrzeżenia ma Wiegner co do samej metody krytycznej w sformułowaniu Nelsona, a przede wszystkim odpowiedzi na zasadnicze pytanie o związek pomiędzy ugruntowaniem zasad metafizycznych przez dedukcję i ich ważnością<sup>25</sup>. Wiegner uważa, że takie powiązanie nie istnieje, gdyż dedukcja ma ten sam brak, co regresja, ponadto dedukcja nie jest w pełni niezależna od regresji. Uznaje on tym samym, że cała procedura ugruntowania jest jałowa i staje się błędnym kołem. Dedukcja bowiem opiera się na zdobytej indukcyjnie teorii czystego rozumu, która jako wynik indukcji nie ma gwarancji zupełności ani ostateczności stawianych tez, a zatem dedukcja nie prowadzi dalej niż regresja. Z tego powodu Wiegner dochodzi do wniosku, że cały proces ugruntowania jest jałowy, gdyż ostatecznie „Od systemu metafizycznego już z góry zależy nawet to, co odnajduje jako fakt bezpośrednio dany”<sup>26</sup>. Zdaniem Wiegnera, Nelson opowiada się za opartą na metodzie regresji metafizyką krytyczną, która łączy zalety metafizyki dogmatycznej i mistycznej, ograniczając ich wady, takie jak „mętność i fantastyczność pojęć oraz nadmiernej ilości czynników konkretnie nieobliczalnych i nieuchwytnych, a koniecznych dla załatwienia myślowych luk w powiązaniu sądów zbyt od siebie odległych treścią”<sup>27</sup>. Wiegner ma jednak słuszne wątpliwości, czy taki kompromis może zadowolić zwolenników metafizyki dogmatycznej lub metafizyki mistycznej, dla których pozytywne walory metafizyki krytycznej są jej słabościami<sup>28</sup>. Według Wiegnera, nie istnieją zatem ani argumenty, ani kryteria, które pozwalałyby w racjonalny sposób wybrać uniwersalne zasady metafizyczne i przekonać do nich zwolenników innych zasad.

W centrum Nelsonowskiej polemiki znajduje się kwestia zasady przyczynowości, która sprowadza się do pytania, czy empiryzm może wykazać (empiryczne) źródło pojęcia związku koniecznego przez odwołanie się do asocjacji i zmysłów. Nelson dowodzi, że nie można utożsamić zakładanego przez Hume’a oczekiwania nastąpienia zjawiska z przypomnieniem sobie tego zjawiska, gdyż w oczekiwaniu założone jest *implicite* (metafizyczne) pojęcie związku koniecznego

<sup>25</sup> Zob. A. WIEGNER: *Zagadnienie poznawcze w oświetleniu L. Nelsona...*, s. 39.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 46.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 47.

<sup>28</sup> Zob. ibidem, s. 48.

zjawisk<sup>29</sup>. Wiegner diagnozuje słabe strony argumentacji Nelsona i zgadza się z jego ujęciem pojęcia asocjacji, lecz odrzuca jego rozumienie zmysłu. Nelson bowiem odróżnia stosunki od bezpośrednio i zmysłowo danego materiału. Dlatego związek konieczny jako rodzaj abstrakcyjnego stosunku nie może być bezpośrednio ujęty w zmysłach. Dla Wiegnera „niema [sic!] żadnego powodu, któryby [sic!] zmusił psychologię do przyjęcia podobnej hipotezy i tem samym do porzucenia stanowiska czysto empirycznego”<sup>30</sup>. W konkretnej treści świadomości jest zawarty *implicite* równie konkretny stosunek do innej treści. Dlatego Nelsonowskie pojęcie zmysłu należy raczej do psychologii fizjologicznej, a psychologia poznawcza Nelsona implikuje sensualistyczną koncepcję stosunku<sup>31</sup>. W konsekwencji swoich analiz Wiegner dochodzi do wniosku, że „zasadniczy zarzut [sic!] Nelsona przeciw empiryzmowi nie da się utrzymać i że empiryzm wskutek tego jest stanowiskiem równorzędnym wobec krytycyzmu Friesa”<sup>32</sup>.

Wiegner w swej krytyce stanowiska Nelsona idzie jednak dalej i próbuje dowieść, że hipoteza bezpośredniego nieoglądowego poznania jest zbyt wąska, gdyż empiryzm pozwala wykazywać bezpośrednio świadomość związków matematycznych, którą można uznać za źródło abstrakcyjnego (i metafizycznego) pojęcia związku w ogóle<sup>33</sup>. Tak więc Nelsonowski metafizyczny krytycyzm wobec metafizycznego empiryzmu oraz matematycznego krytycyzmu pozostaje hipotezą sztuczną i niezrozumiałą. Zdaniem Wiegnera, Nelsonowska teoria kategorii jest w istocie psychologicznym odnowieniem hipotezy pojęć wrodzonych, o czym świadczą zbędne pojęcia, takie jak „rzecz w sobie” oraz „absolut”. Wiegner uważa bowiem, że zasady nauki nie potrzebują absolutu do swego uzasadnienia i w zupełności wystarczy im relatywistyczne pojmowanie istoty poznania. Krytycyzm Friesa i Nelsona „łączy w sobie cechy zarówno mistycyzmu, jak i dogmatyzmu i dlatego nie przedstawia istotnie odrębnego stanowiska”<sup>34</sup>. Wartościowa pozostaje jedynie — przyjmowana również przez empiryzm — metoda regresji. Wiegner swoje zastrzeżenia dotyczące empiryzmu przedstawia w następujący sposób: „Istotę« [sic!] metafizyki upatruje więc empiryzm nie tyle w przedmiocie, bo ten jest pochod-

---

<sup>29</sup> L. NELSON: *Die Unmöglichkeit der Erkenntnistheorie*. In: IDEM: *Gesammelte Schriften in neun Bänden: Geschichte und Kritik der Erkenntnistheorie*. Bd. 2. Hamburg 1973, s. 610.

<sup>30</sup> A. WIEGNER: *Zagadnienie poznawcze w oświeceniu L. Nelsona...*, s. 50.

<sup>31</sup> Zob. *ibidem*, przypis 77.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 52.

<sup>33</sup> Zob. *ibidem*, s. 53.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 57.



ny, ale w podtrzymywaniu możliwości »absolutnego« poznania, co objawia się w uznawaniu »rzeczy w sobie« lub »absolutnych cech« — za przedmiot poznania<sup>35</sup>. Empiryzm Wiegnera nie wyklucza zatem refleksji nad najogólniejszymi zasadami nauk, ale odmawia takiej refleksji uznania. Wiegner empiryzm przeciwstawia mistycyzmowi, który utożsamia z realizmem pojęciowym, podczas gdy empiryzm to nominalizm<sup>36</sup>. Uznaje on, że — w przeciwieństwie do prawdziwego mistycyzmu, który odznacza się jasnością i wyraźnością — cechą charakteryzującą systemy dogmatyczne (racjonalistyczne) jest „pewna metodyczna mętność i logiczna nieciałość” z punktu widzenia empiryka<sup>37</sup>. Uważa on, że również umiarkowanie racjonalistyczny krytycyzm Nelsona i Friesa charakteryzuje tego rodzaju niejasność i mętność.

Wiegner zdecydowanie przeciwstawia się utożsamianiu empiryzmu ze sceptycyzmem<sup>38</sup>. Uważa także, że błędny jest pogląd o logicznym „znoszeniu” samego siebie przez sceptycyzm, co rzekomo wynika z teorii typów logicznych. Upatruje on psychologicznego źródła sceptycyzmu w niemocy duchowej i stwierdza, że Nelsonowski dowód niemożliwości teorii poznania przypomina dowody starożytnych sceptyków, takich jak na przykład Sextus Empiryk, który dowodził niemożliwości rozstrzygnięcia, czy istnieje kryterium prawdy<sup>39</sup>.

W kontekście podjętego tematu istotne dla nas jest Wiegnerowskie stanowisko wobec empiryzmu, którego punktem wyjścia była analiza i krytyka teoriopoznawczych poglądów Nelsona. Wiegner odrzucał pogląd Nelsona o niemożliwości ogólnego kryterium prawomocności wszelkiej wiedzy syntetycznej<sup>40</sup>. Według niego, można sformułować kryterium prawomocności poznawczej o charakterze hipotezy metafizycznej, którą da się zastosować tylko w odniesieniu do konkretnego poznania, a nie do sądów syntetycznych *a priori*. Odrzucał on również pogląd klasycznego empiryzmu o wyłączności prostych impresji, które dopiero pośrednio mogą być kojarzone w związki współlistnienia lub w związki przyczynowe.

Wiegner analizuje dwa kontrargumenty skierowane przeciwko Nelsonowskiemu dowodowi niemożliwości teorii poznania: argument podany przez Moritza Schlicka i argument Leona Chwistka.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 58.

<sup>36</sup> Zob. ibidem, s. 59.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 60.

<sup>38</sup> Zob. ibidem, s. 60—61.

<sup>39</sup> Zob. ibidem, s. 62.

<sup>40</sup> Zob. T. BUKSIŃSKI: *Filozofia na uniwersytecie w Poznaniu. Jubileusz 90-lecia*. Poznań 2010, s. 211.

Schlick zarzuca Nelsonowi nieodpowiedniość w rozumieniu pojęcia poznania<sup>41</sup>. Poznanie (*Erkennen*) oznacza bowiem pojmowanie (*Begreifen*), a nie tylko jego znajomość (*Kenntnisnehmen*); można tu zatem używać pewnego kryterium bez konieczności poznania. W ocenie Wiegnera, argument, choć słuszny, to nie obala dowodu Nelsona, który może powiedzieć, że nie chodzi tu o słowa, lecz o istotę problemu. Chwistek powołuje się natomiast na teorię typów, by wykazać, że w każdej coraz wyższej rzeczywistości teoria poznania jest mimo wszystko możliwa<sup>42</sup>. Wiegner zauważa jednak, że takie ujęcie prowadzi do nieskończonego regresu.

Wiegner w duchu neofriesjańskiego neokantyzmu Nelsona łączy dwudziestowieczną psychologię z filozofią nauki. Wiegner w rozprawie *O istocie zjawisk psychicznych* podjął zagadnienia współczesnej psychologii strukturalnej, w której podkreśla istotne znaczenie struktur przeżyć psychicznych wyznaczanych przez związki genetyczne, funkcjonalne i psychofizjologiczne<sup>43</sup>. Dla Wiegnera bezpośrednio dane są nie tyle elementarne przeżycia, ile wcześniej wymienione strukturalne całości, z których dopiero można wyabstrahować ich podstawowe składniki. Tym samym Wiegner znajduje się w opozycji do psychologii introspekcji, według której bezpośrednio mamy wgląd jedynie w takie stany intelektualne, jak wrażenia, przedstawienia, idee czy postanowienia. Nie tylko nie są one bezpośrednio dane, lecz wręcz są przez nas przyjmowane wyłącznie hipotetycznie, żeby wyjaśnić określone, podlegające intersubiektywnej obserwacji stany ekstraspekcyjne. Ponadto rozróżnia on dane w sensie metodologicznym i w sensie psychologicznym. Danych w sensie metodologicznym nie obserwujemy, lecz je zakładamy jako pozaobserwacyjny i teoretyczny komponent. Bez teorii nie ma obserwacji, a zmiana teorii prowadzi do zmiany w treści obserwacji. Ma to istotne naukowo-filozoficzne konsekwencje, gdyż pozaobserwacyjne z istoty prawa nauki mają charakter podlegających falsyfikacji hipotez. Trafnie ocenia Paweł Zeidler, że „Wiegner antycypował stanowisko popperowskiego [sic!] falsyfikacjonizmu oraz tezę o obciążeniu teoretycznym naukowo wartościowych obserwacji. Tym samym, posługując się terminami wprowadzonymi przez Karla Poppera w książce *Wiedza obiektywna*, można sformułować tezę, że odrzucał on pozytywistyczną *kubłową* teorię wiedzy i antycypował *reflektorową* teorię poznania”<sup>44</sup>. Holistyczny

<sup>41</sup> M. SCHLICK: *Allgemeine Erkenntnislehre*. Berlin 1918, s. 75.

<sup>42</sup> L. CHWISTEK: *Wielość rzeczywistości*. Kraków 1921, s. 39.

<sup>43</sup> Zob. A. WIEGNER: *O istocie zjawisk psychicznych*. Poznań 1933, s. 27.

<sup>44</sup> P. ZEIDLER: *Logika, metodologia i filozofia nauk na Uniwersytecie Poznańskim w dwudziestoleciu międzywojennym...*, s. 212. Por. R. MURAWSKI: *Badania logiczne*

empiryzm Wiegnera różni się od klasycznego empiryzmu brytyjskiego, od empiryzmu pozytywistycznego i neopoztywistycznego, a także antycypuje falsyfikacjonizm Poppera. Wprawdzie Wiegner swoje stanowisko określone mianem empiryzmu całościowego odnosi wprost nie do Poppera, lecz do Avenariususa, którego rozprawę *Ludzkie pojęcie świata* przetłumaczył wraz z żoną, to jednak interpretacja Zeidlera wydaje się dodatkowo uzasadniona tym, że myśl Nelsona inspirowała nie tylko Wiegnera, lecz również Poppera (trylemat Friesa w sformułowaniu Nelsona). Geneza teoriopoznawczego stanowiska Wiegnera dokonana się zatem w dyskusji z neokantowskim stanowiskiem Nelsona.

## Bibliografia

- BATÓG T.: *Problematyka logiki tradycyjnej w pracach Adama Wiegnera*. „Studia Logica” 1968, t. 23, nr 1, s. 143—146.
- BUKSIŃSKI T.: *Filozofia na uniwersytecie w Poznaniu. Jubileusz 90-lecia*. Poznań 2010.
- CHWISTEK L.: *Wielość rzeczywistości*. Kraków 1921.
- KASTIL A.: *Jakob Friedrich Fries' Lehre von der unmittelbaren Erkenntnis, eine Nachprüfung seiner Reform der theoretischen Philosophie Kants*. Göttingen 1912.
- MECHLER W.: *Die Erkenntnislehre bei Fries: aus ihren Grundbegriffen dargestellt und kritisch erortert. Erster Teil*. Jena 1911.
- MURAWSKI R.: *Badania logiczne prowadzone w Uniwersytecie Poznańskim w latach 1945—1955*. „Investigationes Linguisticae” 2006, t. 13, s. 1—12.
- NELSON L.: *Die kritische Methode und das Verhältnis der Psychologie zur Philosophie: Ein Kapitel aus der Methodenlehre*. In: IDEM: *Gesammelte Schriften in neun Bänden: Die Schule der kritischen Philosophie und ihre Methode*. Bd. 1. Hamburg 1970, s. 9—78.
- NELSON L.: *Die Unmöglichkeit der Erkenntnistheorie*. In: IDEM: *Gesammelte Schriften in neun Bänden: Geschichte und Kritik der Erkenntnistheorie*. Bd. 2. Hamburg 1973, s. 459—485.
- NELSON L.: *Ist metaphysikfreie Naturwissenschaft möglich? [1908]*. In: IDEM: *Gesammelte Schriften in neun Bänden: Die kritische Methode in ihrer Bedeutung für die Wissenschaft*. Bd. 3. Hamburg 1974, s. 233—282.

---

*prorowadzone w Uniwersytecie Poznańskim w latach 1945—1955*. „Investigationes Linguisticae” 2006, t. 13, s. 4.

NORAS A.J.: *Historia neokantyzmu*. Katowice 2012.

SCHLICK M.: *Allgemeine Erkenntnislehre*. Berlin 1918.

WIEGNER A.: *O abstrakcji i konkretyzacji*. „Studia Filozoficzne” 1960, t. 16, nr 1, s. 201—209.

WIEGNER A.: *O istocie zjawisk psychicznych*. Poznań 1933.

WIEGNER A.: *Zagadnienie poznawcze w oświeceniu L. Nelsona*. Poznań 1925.

ZEIDLER P.: *Logika, metodologia i filozofia nauk na Uniwersytecie Poznańskim w dwudziestoleciu międzywojennym (Władysław Kozłowski, Zygmunt Zawirski, Adam Wiegner)*. W: *Filozofia na uniwersytecie w Poznaniu. Jubileusz 90-lecia*. Red. T. BUKSIŃSKI. Poznań 2010.